



The Holy See

KATECHEZA OJCA WITEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

Plac w. Piotra
roda, 8 listopada 2023 r.

[Multimedia]

Katecheza. Pasja ewangelizacji: apostołska gorliwość wierzącego. 25. *Madeleine Delbrêl. Radość wiary pośród niewierzących*

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Pośród wielu świadków pasji do głoszenia Ewangelii, tych pełnych zapału ewangelizatorów, dzisiaj przedstawię postać Francuzki z dwudziestego wieku, czcigodnej służebnicy Bożej Madeleine Delbrêl. Urodziła się w 1904 r., a zmarła w 1964 r., była pracownikiem socjalnym, pisarką i mistyczką; i przez ponad trzydzieści lat żyła na ubogich, robotniczych peryferiach Paryża. Zachwycona spotkaniem z Panem, napisała: «Kiedy już poznaliśmy Słowo Boże, nie mamy prawa go nie przyjąć; gdy je przyjęliśmy, nie mamy prawa nie pozwolić, aby się w nas wcieliło, gdy się w nas wcieli, nie mamy prawa zatrzymać go dla siebie — od tej chwili należymy do tych, którzy na nie czekają (*La santità della gente comune* [Świętość zwykłych ludzi], Milano 2020, 71). Piękne — piękne jest to, co napisała...

Po okresie dorastania, który przeżywała w agnostycyzmie — nie wierzyła w nic — w wieku około dwudziestu lat Madeleine spotyka Pana, poruszona świadectwem kilku wierzących przyjaciół. Zaczyna wówczas szukać Boga, idąc za głosem głębokiego pragnienia, jakie odczuwała w swym wnętrzu, i pojmuje, że owa «pustka, która w niej wykrzykiwała swój niepokój», to Bóg, który jej szukał (*Abbagliata da Dio. Corrispondenza 1910-1941*, [Olśniona przez Boga. Korespondencja 1910-1941], Milano 2007, 96). Radość wiary skłania ją do podjęcia decyzji o wyborze życia

całkowicie oddanego Bogu, w sercu Kościoła i w sercu świata, przez dzielenie po prostu w braterstwie życia «ludzi ulicy». Poetycko tak zwracała się do Jezusa: «Aby być z Tobą na Twojej drodze, trzeba iść, także wtedy, kiedy nasze lenistwo błaga nas, byśmy zostali. Ty nas wybrałeś, żebyśmy trwali w dziwnej równowadze, w równowadze, która może zaistnieć i się utrzymywać tylko w ruchu, tylko w pędzie. To trochę tak jak rower, który się nie utrzymuje bez pedałowania (...). Możemy stać prosto, tylko gdy postępujemy, gdy się poruszamy, w porywie miłości». Jest to właśnie to, co ona nazywa «duchowością roweru» (*Umorismo nell'Amore. Meditazioni e poesie* — [Humor w miłości. Medytacje i poezje], Milano 2011, 56). Tylko w drodze, w biegu żyjemy w równowadze wiary, która jest zaburzeniem równowagi, ale tak jest — jak rower. Jeżeli się zatrzymasz, nie utrzymuje się.

Serce Madeleine było nieustannie wychodzące, i dawała się poruszyć przez krzyk ubogich. Czuli, że Żyjący Bóg z Ewangelii musiał palić nas wewnątrz, dopóki nie zaniesiemy Jego imienia tym, którzy jeszcze Go nie spotkali. W tym duchu, zwrócona ku wstrząsom świata i krzykowi ubogich, Madeleine czuje się powołana do tego, by «żyć miłością Jezusa w pełni i dosłownie, od oliwy Miłosiernego Samarytanina po ocet Kalwarii, dając Mu w ten sposób miłość za miłość (...), bowiem gdy się Go miłuje bez zastrzeżeń i pozwala się kochać do końca, obydwie wielkie przykazania miłości wcielają się w nas i tworzą jedno» (*La vocation de la charité*, 1, *Oeuvres complètes* xiii, Bruyères-le-Châtel, 138-139).

Na koniec Madeleine uczy nas jeszcze czego innego — że gdy ewangelizujemy, jesteśmy ewangelizowani. W związku z tym mówiła, nawiązując do św. Pawła: «Biada mi, jeżeli głoszenie Ewangelii nie ewangelizuje mnie». Głosząc Ewangelię, ewangelizujemy samych siebie. I to jest piękna nauka.

Patrząc na tego świadka Ewangelii, my również uczymy się, że w każdej sytuacji i okolicznościach osobistych czy społecznych naszego życia Pan jest obecny i wzywa nas, abyśmy zamieszkowali nasz czas, abyśmy dzielili życie innych, abyśmy się łączyli z radościami i cierpieniami świata. W szczególności uczy nas, że również środowiska zsekularyzowane pomagają nam w nawróceniu, ponieważ kontakty z niewierzącymi prowokują człowieka wierzącego do nieustannego rewidowania sposobu, w jaki wierzy, i do odkrywania na nowo wiary w jej istocie (por. *Noi delle strade*, [My z ulic], Milano 1988, 268s).

Niech Madeleine Delbrêl uczy nas życia tą wiarą «w ruchu», by tak powiedzieć, tą wiarą owocną, która każdy akt wiary czyni aktem miłości w głoszeniu Ewangelii. Dziękuję.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Za kilka dni obchodzić będziecie rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Niech ta rocznica pobudza was do wdzięczności wobec Boga. Przekazujcie młodemu pokoleniu waszą historię. Z serca wam błogostawię.

Apel

Otaczajmy myślami i modlitwą narody, które cierpią z powodu wojny. Nie zapominajmy o udręczonej Ukrainie i pomyślmy o narodach palestyńskim i izraelskim, niech Pan nas prowadzi do sprawiedliwego pokoju. Jest wielkie cierpienie — cierpią dzieci, cierpią chorzy, ludzie starzy, a bardzo wielu młodych ludzi umiera. Wojna zawsze jest porażką, nie zapominajmy o tym. Zawsze jest porażką.

Speaker:

Drodzy bracia i siostry, Pośród wielu świadków pasji głoszenia Ewangelii, przedstawiam dziś postać Francuzki, czcigodnej Służebnicy Bożej, Madeleine Delbrêl. Urodziła się w 1904 r., zmarła w wieku 60 lat. Była pracownicą społeczną, pisarką i mistyczką, ponad trzydzieści lat żyła na ubogich, robotniczych przedmieściach Paryża. Po okresie dorastania w agnostycyzmie, Madeleine, w wieku dwudziestu kilku lat, spotkała Pana pod wpływem świadectwa wierzących przyjaciół. Zrozumiała, że „pustka, która wołała w jej udręce” była Bogiem, który jej szukał. Radość wiary doprowadziła ją do dojrzałego wyboru życia całkowicie oddanego Bogu, w sercu Kościoła i w sercu świata, dzieląc po bratersku życie „ludzi ulicy”. „Aby być z Tobą na Twojej drodze – pisała – trzeba iść, nawet jeśli nasze lenistwo błaga nas, żebyśmy zostali. Zwrócona ku wstrząsom świata i wołaniu ubogich, czuła się powołana, aby „żyć miłością Jezusa całkowicie, oddając Mu w ten sposób miłość za miłość”. Madeleine Delbrêl uczy nas jeszcze jednej rzeczy: że ewangelizując stajemy się ewangelizowani, jesteśmy przemieniani przez Słowo, które głosimy. Dlatego nawiązując do słów św. Pawła, powiedziała: „biada mi, jeśli ewangelizacja mnie nie ewangelizuje”. Tego wszystkiego doświadczyła w swoim życiu, mieszkając przez wiele lat w dzielnicy robotniczej przesiąkniętej ideologią marksistowską. Kontakty z niewierzącymi prowokują wierzącego do ciągłej rewizji swojej wiary. Drodzy bracia i siostry, pamiętajmy o tym, że albo jesteśmy misjonarzami, albo „składającymi dymisję”. Niech Pan sprawi, byśmy odkryli na nowo, że wiara jest „skarbem darmo danym”, który mamy zanieść na drogi świata.

Santo Padre:

Saluto cordialmente i pellegrini polacchi. Tra pochi giorni celebrerete l'anniversario della riconquista dell'indipendenza della Polonia. Questa ricorrenza vi stimoli alla gratitudine verso Dio. Trasmittete alle nuove generazioni la vostra storia. Vi benedico di cuore.

Speaker:

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Za kilka dni obchodzić będziecie rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Niech ta rocznica pobudza Was do wdzięczności wobec Boga. Przekazujcie młodemu pokoleniu Waszą historię. Z serca wam błogosławię.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana